

Mowa o Antonim Libe-
rze, który skutecznie
i z dużą organiza-
cyjną siłą przebiecia
realizuje od lat swój program
translatorski, nie ograniczając
się bynajmniej do czernienia
papieru. Przygotowuje on serię
tworzonych właśnie z myślą
o teatrze tłumaczeń (Sofokles,
a ostatnio Homer), trafiających
nieustannie do produkcji.
Obok Agnieszki Lubomiry
Piotrowskiej, przekładającej
głównie z rosyjskiego, Libera
jest chyba najczęściej dziś
wystawianym w teatrach
tłumaczem. Nic w tym
dziwnego, ponieważ za główny
cel działalności translatorskiej
na tekstach klasycznych obrał
sobie komunikatywność,
odejście od języka archaizowa-
nego i złożonego składniowo,
odziedziczonego jeszcze po
pietystycznym, filologicznym
XIX-wiecznym podejściu.

Klasyka w tej wersji bywa
zaimpregnowana, bo język,
którym mówi (szczególnie
w wersji scenicznej), stawia
opór w odbiorze. Tłumacze-
nia Libery, nazywane przez
niego „transkrypcjami”, nie
upraszczają nadmiernie ani nie
unowocześniają, wciskając na
siłę sensy tekstów napisanych
przez wiekami w nowoczesną
świadomość. Raczej poszu-
kują sposobu na dotarcie
do tych sensów poprzez
„wspólną własność”, słowa
rudymentalne, uniwersalia.
Słowa najprostsze, zrozumiałe
przez każdego niezależnie od
wieku i doświadczenia, które
czas historyczny, przemijanie
kolejnych pokoleń użytkowni-
ków polszczyzny uformował
tak, jak wartka woda gązdy
w potoku.

I tak doczekaliśmy się ko-
lejnej transkrypcji, tym razem
z polskiego na... polski. Libera
wziął na warsztat „Odprawę
posłów greckich”, wycho-
dząc z założenia, że pierwsza



FOT. MARTA ANKIERSTEIN



Grzegorz Kondrasiuk

Na polskich scenach zaistniał i na dobre ustabilizował się obiecujący i sensowny nurt wystawiania tekstów klasycznych. Co nietypowe dla teatru, który przecież jest aktywnością z założenia grupową, uruchomiła go działalność jednego twórcy

nowożytna tragedia renesan-
sowa napisana jest językiem,
który brzmi dziś jak obcy. Oto
mała próbka, jak brzmi po
przepisaniu najśłynniejsza
frazja dramatu, w której słowa
znaczą chyba nieco więcej niż
aktualna aluzja polityczna: „Co
za nierządne, zepsute króle-
stwo gardzące prawem i spra-
wiedliwością, w którym za
złoto kupić można wszystko.
Tak poczynając sobie – marnie
skończy”. Albo świetna, lotna
frazja, zawołanie: „O gdyby
rozum dojrzywał jak ciało!”.

Przekład ten ostatnio
wystawił, w Święto Niepod-
ległości, Maciej Wojtyzsko
w Teatrze Polskim, a tydzień
później premierę miała równo-
legle powstająca realizacja
Leszka Zdunia w Teatrze
Polskiego Radia. Choć to dwa
różne środowiska, dwa języki

teatralne i dwie różne obsady,
to ich porównanie pokazuje,
jak słowo wciąż w teatrze
może ustanowić mocne
centrum. Wojtyzsko wyciszył
to, co mogłoby rozpraszać,
utrudniać dostęp do sensów
tego dramatu politycznego.
Zrezygnował z antycznego
kostiumu, z efektów teatral-
nych, z kreacji atrakcyjnego
scenicznego świata, a aktorów
ubrał we współczesny ko-
stium. Dodatkową przestrzeń,
głębię nadaje jedynie muzyka
Marii Pomianowskiej, użyta
zresztą w obu inscenizacjach.
I jak się okazało, taka „Odpra-
wa...” nie jest jednak ramotą,
dotyka także współczesnych,
demokratycznych niewygód.
Natomiast realizacja Zdunia,
bezterminowo dostępna na
stronach Polskiego Radia,
jeszcze dobitniej pokazała, jak

bardzo Teatr Polskiego Radia
sprzyja takim zabiegom jak
przemysłane transkrypcje.
Konflikt, na którym opiera się
struktura dramatu Kochanow-
skiego, jest tu wyświetlony
jasno i klarownie.

Nie bez znaczenia w ocenie
tych premier jest też to, że
takiego teatru, który nie odstra-
sza na kilometr od językowych
staroci, potrzebuje też szkoła.
Docenić należy też, że do obsad
kolejnych realizacji klasycznych
transkrypcji Libery powracają
prawdziwi majstrzy, nadający
tym frazom głębi i drapieżności
– tacy jako Mariusz Bonaszew-
ski (jako Antenor w premierze
Polskiego Radia). ©©

**JAN KOCHANOWSKI, „ODPRAWA
POSŁÓW GRECKICH”**

**TRANSKRYPCJA: ANTONI LIBERA,
TEATR POLSKI W WARSZAWIE**

REŻYSERIA: MACIEJ WOJTYZSKO

MUZYKA: MARIA POMIANOWSKA

SCENOGRAFIA: JOLANTA GAŁĄZKA

KOSTIUMY: GRAŻYNA PIWOROWICZ

PREMIERA: 11 LISTOPADA 2023 R.,

TEATR POLSKIEGO RADIA

REŻYSERIA: LESZEK ZDUŃ

REALIZACJA AKUSTYCZNA:

ANDRZEJ BRZOSKA

MUZYKA: MARIA POMIANOWSKA

PREMIERA: 18 LISTOPADA 2023 R.

(DOSTĘPNA NA: POLSKIERADIO.PL)